

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

WYDAWCA: LUDOWE TOWARZYSTWO WYDAWNICZE.

REDAKTOR NACZELNY: HENRYK W. KOSIŃSKI.

CENA PRENUMERATY:
W Lwowie mies. 7⁰⁰ —
Z dostawą do domu kor. 8⁰⁰ —
Na prowincyi mies. 8⁰⁰ —

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadrukowane za wiersz nonp. 1 k.
Drobnosłowne ogłoszenia 25 h. za wiersz,
tłustym drukiem podwójnie.
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 22.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

Wojska polskie nad Berezyną.

Zajęcie Ławrykowa, Madryki, Hulez, Zaorza i Karowa.

WARSZAWA. 4 maja. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 2 maja: W wykorzystaniu sukcesów pod Lwowem przyłączyły się nasze oddziały pod Rawą ruską do pościgu za nieprzyjacielem i zajęły linie Ławryków, Madryki, Huleze, Zaorza i Karów.

Front litewsko-białoruski. Obustronna działalność wywiadowcza.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

Wszystkie ataki nieprzyjacielskie odparte!

WARSZAWA. 4 maja. (Pat.). Komunikat

sztabu generalnego z dnia 3 maja.

Front galicyjski: Na wschodnim odcinku Lwowa zaatakował nieprzyjaciół silnie nasze nowe pozycje. Kontratakami odparto nieprzyjaciela na całej linii.

Front wołyński: Oprócz obustronnej działalności wywiadowczej starć bojowych nie było.

Front litewsko-białoruski: Pod Niżajkowem i na wschód od Wiszniewa odrzuciliśmy nieprzyjaciela po za Berezyną, przyczem zdobyto 20 wozów i jeden karabin maszynowy, trzy parowozy, 50 wagonetek wąskotorowej kolei, wzięto 2 oficerów do niewoli.

Szef sztabu generalnego.

200 tysięcy górników świętowało na Górnym Śląsku.

Święto pracy!

Święto 1-go Maja było w całej Polsce olbrzymią manifestacją klasy pracującej. Ze wszystkich stron, z wielkich środowisk przemysłowych i górniczych, z miast i wsi dowiadujemy się o spotęgnięciu ruchu socjalistycznego w Polsce.

Olbrzymie manifestacje w Krakowie, Warszawie, Łodzi, Zagłębiu węglowym, cały Śląsk Cieszyński wstrzymał się od pracy. Dosłownie setki tysięcy świętowały w dniu 1 maja. Dzień ten był prawdziwym świętem pracy.

Manifestacje na Górnym Śląsku.

KRAKÓW. 4 maja. (Tel. wł.). Jak donosi „Ill. Kurjer krak.” na Górnym Śląsku święto 1-go Maja było olbrzymią manifestacją polskiego ludu pracującego. Około 200 000 ludzi brało udział w spontanicznej manifestacji. Nad nieprzelicznymi masami uczestników powiewały czerwone sztandary P. P. S. Do demonstracji socjalistycznej przyłączyły się także inne stronnictwa, które w tym żywiołowym odruchu mas ludowych widziały protest przeciwko tyranii pruskiej.

...

1 Maja w Paryżu krwawą demonstracją.

1.000.000 uczestników pochodzi.

WERSAL. 3 maja. (K. B.). (Tel. wł.). Z powodu święta majowego spoczęła praca na całym obszarze Francji. W Paryżu były wszystkie zakłady, sklepy i fabryki zamknięte. Około południa poczęły się ulice ożywiać. O godz. 2-giej ruszyły w stronę miasta pierwsze pochody demonstracyjne. Wojsko i policja zostały zwołane dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa. Usiłowały one zamknąć dostęp do placu Concordia, dokąd się pochód skierował. Kordon jednak został przerywany, a wtedy przyszło do starć, które trwały do późnego wieczora i przybrały obok placu opery ostry charakter.

Na placu Republiki napadły wojska na demonstrantów. Kawaleria pierwsza natarła, potem padły strzały. Demonstranci rzucali na nacierających wszelkie możliwe przedmioty. Do krwawych starć przyszło szczególnie na wschodnim dworcu, będącym w ręku demonstrantów. Wojska i policja musiały rozpocząć oblężenie dworca. Od godziny 5 do 6 wieczorem trwały walki. Ogółem rannych zostało 250 policyantów, w czym 50 ciężko. Wieczorem dokonano licznych aresztowań.

Jak „Humanite” donosi, odbył się pochód przy współudziale miliona ludzi.

Święto majowe w Londynie.

LONDYN. 3 maja. (K. B.). (Tel. wł.). Reuter. 1 maja przeminął tu w wzorowym porządku. W parku „Hyde” odbyła się zwyczajna manifestacja socjalistów. Jedyń wypadek zamoczenia wydarzył się, gdy Silwa Pankhurst usiłowała wraz z swymi wielbicielami dostać się do izby poselskiej. Aresztowano ich jednak natychmiast.

Święto 1 maja — będzie dniem zwycięstwa robotników.

WERSAL. 3 maja. (K. B.). (Tel. wł.). Z okazji święta 1 maja odbyło się wczoraj spotkanie w hotelu „Reservoirs”, na które delegat hr. Brockdorff-Rantzau zaprosił całą delegację i ich świtę. Przewodniczący generalnej komisji wszystkich cechów Niemiec, tow. Kurt. Legieu, wygłosił przemowę, w której podniósł znaczenie 1 maja i wyraził nadzieję, że robotnicy wszystkich innych krajów obchodząc będą wkrótce dzień 1 maja, jako dzień zwycięstwa robotników.

Konflikt włosko-jugosłowiański.

Kierujący mężowie stanu, którzy w Wersalu kujać dziś losy nowej Europy, mogliby niezawodnie przy bezwzględnej stosowaniu zasad, ogłoszonych w 14 punktach, przy nieuwzględnianiu żadnych tajnych traktatów ani innych zakulisowych intryg dyplomatycznych, przynieść ludzkości, wyniszczonej długoletnią wojną — utęskniony, zbawczy pokój. Obrady konferencji pokojowej nie toczą się jednak prostoliniźnie w myśl pierwotnego programu Wilsonowskiego, dowodem tego choćby ostatni konflikt włosko-jugosłowiański, w którego przebiegu łatwo zauważyć możemy walkę, jaką stoczyć musi sprawiedliwa zasada samostanowienia ludów, nim się przyoblecze w kształty realnych faktów politycznych. Przedmiotem sporu włosko-jugosłowiańskiego są ziemie, ciągnące się wzdłuż północnego i wschodniego wybrzeża adryatyckiego morza.

Północne pobrzeże Adrii, a więc Gorycja i Gradyska, Istria i dalszy pas morski z portem Rjeka (Fiume po włosku), podobnie jak cały wschodni brzeg morza, tj. Dalmacja wraz z jej stolicą Zadarem (Zara), handlowym centrum Splitem (Spalato), portem wojennym Sibenikiem, Metkovicem nad ujściem hercegowińskiej Narenty i perłą Adrii, Dubrownikiem (Raguza) aż po Kotor (Cattaro) w zatoce o tej samej nazwie, ba nawet dalej jeszcze na południe aż do Uleina (na granicy czarnogórsko-albańskiej), zamieszkałe jest w olbrzymiej przewadze przez rdzenną ludność południowo-słowiańską, a to na północ aż do Rjeki przez Słoweńców, w dalszej zaś części i na wschodzie przez Kroatów i Serbów, względnie Czarnogórców. Tylko tu i ówdzie, i to jedynie po miastach spotykamy napływową ludność włoską, która zwłaszcza w Tryście i Rjece zdołała osiągnąć pokaźną cyfrę.

Wspomniane szczepy Słoweńców, Kroatów i Serbów łączą węzły pokrewieństwa plemienne, językowego i kulturalnego (jak np. Mazurów, Małopolanów i Wielkopolanów), tak, że pod względem etnograficznym przedstawiają one jedną rodzinę: jugosłowiańską (jug znaczy po serbsku południe). Ale także pod względem politycznym tworzyły te szczepy ongiś jedną całość, pod naporem jednakże najsilniejszych naówczas potęg, tj. państwa osmańskiego i korsarskiej republiki weneckiej, a wreszcie i marchii austriackiej rozpadły się i stały przedmiotem już to orężnych podbojów, już to targów i szacherek dyplomatycznych. Jedynie Serbia i Czarnogóra zdołały utrzymać swą niezależność. Pomimo jednak rozkwitowania organizmu żywo pulsowała w tętnach tych ludów idea łączności, a polityczny ich rozbiór nie zdołał w nich stłumić dążeń do złączenia się napowrót w jeden organiczny twór narodowo-polityczny...

Lecz w chwili właśnie, gdy dla wynaradawianych Słoweńców z pod zaboru włoskiego w ziemi friaulskiej i ich braci w Gorycji, Istrii i Krajinie, jakoteż Kroatów pobrzeża Rjeki, pobrzeża i wysp Dalmacji wybila dziejowa godzina stopienia się z resztą Kroatów i Serbów ziem: Kroatów i Sławonii, Bośni i Hercegowiny, Serbii i Czarnogóry, w jeden nierozdzielny naród, oto gdy miał się cud ich zdawna utęsknionych marzeń, gdy miał stać gmach zjednoczonego państwa południowo-

Czas odnowić przedpłatę na maj.

słowiańskiego z podstawą, opartą o północne i wschodnie wybrzeże Adryi — sprzeciwiły się tej nawskróś ludowej idei: „Ujedinjenja Srba, Hrvata i Slovenaca“, tendencje włoskich sfer rządzących do wyłącznego panowania nad morzem adriatyckim! W myśl tradycji wenecjańskiej, pragną włosi zawiązać wszystkie drogi handlowe na morzu adriatyckim, jednym słowem uczynić z Adryi, tworzącej naturalną podstawę rozwoju ekonomicznego osiadłych nad nią ludów — własne jezioro „mare nostrum“.

Toteż zamiast wyzwolić Słoweńców we Friaulu, sięgnęli Włosi po nienależną im spuściznę po Fustrii na ziemiach słoweńskich, okupowali Gorycję i Gradyskę, Istrię, wraz z Tryestem i Pola, a dziś staczają ich wojska boje z Francuzami w pochodzie na północne Rjeke i grożą aneksją Dalmacji w razie, gdyby im koalicja tych krajów dobrowolnie nie przyznała.

Podbój ten ludów obcych etnicznie, kulturalnie i historycznie, terytoriów ekonomicznie z Włochami niczem nie związanych usprawiedliwiając marnym zaprawdę argumentem: tajnym traktatem londyńskim, zawartym z Anglią i Francją.

W myśl tego traktatu przyzwoliła koalicja na zajęcie Gorycji i Istrii, a Wilson, który się opiera z powodu roszczeń Włochów do Rjeke i Dalmacji, nazwał to zajęcie ziem słoweńskich „wyównaniem naturalnych i strategicznych granic wzdłuż działów wód, w obrębie których rozgrywały się przed wieloma wiekami dzieje chłobrego narodu rzymskiego“!... Jakżeż dziwnie brzmi ten frazes z ust apostoła Wilsona...!

Lecz sofistyczny wykład tego samego traktatu stanowi punkt wyjścia do sprzeciwu koalicji przeciwko dalszym pretensjom Włochów do Rjeke i Dalmacji. Cele bowiem defenzywne przed ewentualnym napadem ze strony Austro-Węgier, — dziś wobec zdruczenia monarchii nadnaujskiej straciły swą rację. Z drugiej zaś strony chce Wilson wobec faktu zajęcia przez Włochy Tryestu, zachować Rjeke, jedyny po tamtym większy port na północnym wybrzeżu Adryi, dla potrzebujących dostępu do morza narodów byłej monarchii, jako punkt koncentracji ich eksportu i importu.

Włosi powołują się na rzekomy włoski charakter Dalmacji, by swą zabobność pokryć płaszczem narodowych aspiracji! Kto choćby pobieżnie poznał Dalmację, ten zrozumie, że włoskie... nazwy ulic i miast i włoskie napisy szklonek i parę włoskich szkół — to rezultat nieszczej polityki austriackiej, która w myśl zasady: „divide et impera“ wygrywała tam znikomą mniejszość włoską przeciw groźnemu elementowi Kroatów i Serbów!

Podobnie też nie dowodzi bynajmniej, używany przez patrycyat miejski dyalekt wenecki — włoskiej kultury w Dalmacji, gdyż jest on obcy masom ludowym, po wsiach a i w miastach jest on obok kroackiego języka niejako modą przemijającą, mającą świadczyć o polozie inteligencji, która władając tym dyalektem, przypomina panowanie mowy francuskiej na staropolskich dworach szlachty...

Porty dalmatyńskie, do których Włosi podnieśli pretensje, stanowią główne punkty przystępu do morza dla Jugosławii. Odmówienie jej tego kontaktu z morzem, byłoby równoznacznym z uniemożliwieniem jej wywozu produktów agrarnych, a przywozu wyrobów przemysłowych, czyli podcięciem jej ekonomicznej egzystencji, gospodarczym jej uduszeniem!...

Dla Włochów zaś, którzy tyle wielkich portów posiadają, odparcie ich zakusów do Dalmacji nie stanowi żadnej realnej straty, a tylko zmierzchnię dawnych dołów weneckich o panowaniu niepodzielne nad przekornymi wyspiarzami kroackimi, o władzy i wpływach na Bałkanie, aż po Konstantynopol.

M. W. R.

Sejm za zniesieniem republ. poznańskiej Żołd żołnierzy i oficerów będzie podwyższony.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (Pat.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11 rano. Uchwalono nagłość wniosku p. Poniatowskiego w sprawie podporządkowania wojsk polskich w zaborze pruskim naczelnemu dowództwu, oraz zniesienie granicy celnej między

Kongresówką a W. Ks. Poznańskim. Jednocześnie przyjęto nagłość wniosku p. Witosa, dotyczącego powiększenia żołdu żołnierzom i oficerom. Wniosek ten wejdzie na porządek dzienny najbliższego posiedzenia, które odbędzie się we wtorek popołudniu.

Uchwały robotników krakowskich.

Olbrzymie zgromadzenie robotników w Krakowie uchwaliło w dniu 1 maja następującą rezolucję:

W roku bieżącym klasa robotnicza Europy obchodzi święto majowe w ciężkich warunkach powojennych, ale zyskuje z każdym dniem na znaczeniu, na wpływie w społeczeństwie. Mimo opór obrońców starego porządku, coraz silniej, coraz rewolucyjniej walczy o swe ideały, o zupełne urzeczywistnienie celów socjalistycznych.

I w Polsce — mimo wszystkie udręki wojenne — klasa robotnicza ze wzmoczoną siłą rozpoczyna nowy okres walk o świetlany cel socjalizmu. Poraz pierwszy polski proletaryat obchodzi święto swoje w wolnej, niepodległej, demokratycznej Polsce, wywalczonej w znacznej mierze jego własnymi wysiłkami. Przez połączenie partii socjalistycznych trzech byłych zaborów spotęgował swe siły: zjednoczony proletaryat w zjednoczonej Polsce musi wywalczyć zniesienie wyzysku klasowego. Nie cofając się przed żadnymi ofiarami i nawet walką rewolucyjną, jeśli zajdzie potrzeba — polska klasa robotnicza będzie nieugięta stała przy hasle **Republiki socjalistycznej**.

Daremnie w odmetach demagogii szowinistycznej i magonki antysemitkiej lub w krwi represji usiłuje wzmagać się reakcja utopić ruch robotniczy. Daremnie także posilkuje się Sejmem jako narzędziem reakcji, Sejmem, który dotychczas nie dał ludowi nic: ani demokratycznej konstytucji, ani reformy gruntowej, ani reform socjalnych. Daremnie szaleje orgia nadużyć administracji, żandarmów i księży w kraju. Daremnie szaleje bezkarnie orgia paskarska. Ruch socjalistyczny w Polsce potężnieje z dniem każdym, jeśli reakcja sejmowa dalej będzie prowadziła swą haniebną politykę, znajdzie on sobie inną drogę do swych celów.

Niezłomny w swych zasadach międzynarodowych, proletaryat polski wyciąga swą dłoń do socjalistów bratnich narodów, witając każdą próbę odbudowy rewolucyjnej międzynarodówki. Gotowy bronić każdej pędzi ziemi polskiej, uznaje prawo samostanowienia wszystkich narodów i przyłącza się z entuzjazmem do hasła **stworzenia ligi narodów wolnych i niezależnych**.

Proletaryat żąda natychmiastowego przeprowadzenia w drodze ustawy 46-godzinnej pracy tygodniowej, jako maksymalnej z odpowiednim zmniejszeniem w zawodach ciężkich. Żądamy daleko idącego ustawodawstwa ochronnego na rzecz inwalidów, bezrobotnych, chorych, dzieci, starców i kobiet!

Żądamy wyłączenia wielkiej posiadłości gruntowej na rzecz ludu pracującego pod opieką całego społeczeństwa.

Są to nasze minimalne żądania. Wszelka próba kontynuowania reakcji w Polsce napotka zdecydowany opór rewolucyjnego proletaryatu. Niech głos nasz będzie głosem ostatniej przestrogi.

Niech żyje zjednoczony proletaryat polski w zjednoczonej Polsce!

Niech żyje rewolucja socjalna!

Niech żyje braterstwo ludu!

Niech żyje 1-szy maja!

Mimochodem.

I „GAZETA LWOWSKA“ PRZECIW UNII
Z LITWĄ.

Strasznie wojowniczą jest lwowska urzędówka. Zrobiła odkrycie, że socjaliści dążyli do porozumienia z Ukraińcami, o czym wiedział cały Lwów i ówczesny komitet narodowy niecierpliwie wyczekiwał, czy rokowania nasze wydadzą pomyślne rezultaty.

Były to ciężkie czasy inwazji ukraińskiej. Wtedy redaktorzy „Gazety lwowskiej“ po utracie namiestnika austriackiego stracili zupełnie głowę i nie dawali znaku życia.

Dziś gdy front się odsunął nabierają odwagi i z postępami wojsk rośnie ich apetyt.

Są też przeciwni unii Litwy z Polską i tę koncepcję nazywają większą troską o los Białorusinów, aniżeli Polaków.

Jak wiadomo ideę unii z Litwą wypowiedział Naczelnik państwa w swojej wileńskiej odezwie.

I stała się rzecz zadziwiająca. Redaktorzy „Gazety lwowskiej“, którzy jak psy gończe wietrzyli zawsze jaki wiatr wieje z pod austriackiej kawki, którzy jak płazy czołgali się wobec każdorazowego namiestnika austriackiego, wobec polskiego Naczelnika państwa zajmują „krytyczne“ stanowisko.

Cieszymy się, że w wolnej Polsce i najmieli austriacy uczuli się wolnymi obywatelami.

W sprawie odbudowy okolicznych gmin.

Pełne zniszczenie gmin podmiejskich i najbliższej okolicy wymaga natychmiastowej akcji rządu. Osunięcie się operacji wojennych pozwalają już na rozpoczęcie robót, ludność całkowicie zniszczona tej pomocy oczekuje.

Dzięki chwalebnej inicjatywie wicepr. K. U. O. p. Korasadowicza, który dla przyspieszenia tej akcji udał się do Warszawy, rząd zgodził się dać potrzebne fundusze, aby natychmiast przystąpić do doraźnej budowy. W tym celu przyjeżdża dnia 8 b. m. do Lwowa minister robót publ. inż. Pruchnik, wraz z del. rządu inż. Dutkiem, aby na miejscu zbadać stan zniszczenia i wydać potrzebne zarządzenia.

Robotami ma kierować K. U. O. Oczekiwane należy, że akcja ta będzie poprowadzona z należytą energią i ze zrozumieniem potrzeb ludności.

Austriacy przybędą 12 bm. do Wersalu.

WIEN. 3 maja noc. (Pat.) Najwyższa rada sojuszników uchwaliła zaprosić delegatów austriackich do przybycia do Wersalu na dzień 12 bm. celem przedłożenia im warunków pokojowych.

Papiery rosyjskie idą w górę.

WIEN. 3 maja noc. (Pat.). Biuro koresp. donosi z Londynu, że w ostatnich dniach podniósł się znacznie kurs papierów wartościowych rosyjskich na giełdzie londyńskiej.

Teatr Świąteczny „WANDA“
ulica 3 Maja i. 11.

Program od soboty 3 maja i w dniu następnym

Senzacyjny, nadzwyczaj zajmujący i pełen atrakcji cyrkowych film detektyw w 5 wielkich częściach.

Dobrowolne uzupełnienie programu. — Dzieciom i młodzieży szkolnej wstęp bezwarunkowo wzbroniony. — Początek o godzinie 3 popołudniu

Detektyw
Brown!

W PUŁAPCE

3 tamtej strony frontu.

Przegląd ukraińskiej prasy.

(W ręce nasze dostały się przypadkiem dzienniki, wychodzące po tamtej stronie frontu. Charakterystyczne w nich artykuły podajemy niżej w tłumaczeniu. Red.)

Skargi żydowskiej rady narodowej w Stanisławowie.

„Nowe Żytia“ z 9 kwietnia 1919 donosi, że u przedstawicieli Sekretaryatu ukraińskiego w Stanisławowie jawiła się deputacja żydowskiej Rady narodowej, pod przewodnictwem dr. Halperna i dr. Seinfelda.

Dr. Halpern żalił się na złe traktowanie żydowskiej ludności. PP. Petruszewicz, Hołubowicz i Makuch w odpowiedzi zaznaczyli, że pogromy należą do sporadycznych wypadków i że władze ukraińskie w każdym wypadku zarządzają śledztwo i kają winnych. Tak było w Stanisławowie i Tarnopolu.

Dr. Seinfeld skonstatował, że ludność żydowska nie idzie z Polakami. Co do bojkotu monety (karbowanów) zaznacza Dr. Seinfeld, że Rada żydowska skłania ludność żydowską do przyjmowania karbowanów. Powodem nieprzyjmowania ich jest głównie brak drobnej monety. Wreszcie zażądał specjalnej kuryi narodowościowej dla żydów przy wyborach do sejmiku oraz dopuszczenia do komisji dla ordynacji wyborczej do sejmiku 4 delegatów żydowskiej Rady narodowej z głosami doradczymi.

Odpowiedzi panów ze Sekretaryatu ukr. na te żądania „Nowe Żytia“ nie podaje.

Ukraińcy o bolszewikach.

W ukraińskiej „Stawce“ czytamy:

Na Czernichowszczyźnie, Połtawszczyźnie i Charkowszczyźnie trwa ogólna, przymusowa mobilizacja od 18—40 roku życia. Również starszych wszystkich bierze się przymusowo do wojska.

Ludność jest wrogo usposobiona do mobilizacji, jednakowoż, zagrożona rozstrzelaniem, stawia się do przeglądu.

Na każdą wieś nałożono kontrybucję w postaci chleba, który odsyła się do Moskwy. Panuje skutkiem tego szalona drożyzna, pud chleba kosztuje 150 karbowanów.

Na Połtawszczyźnie

wybuchły powstania chłopów

przeciw bolszewikom, którzy mienią się Łotyżami, Chińczykami i Madziarami.

W Konopotach rozstrzelano 30 Ukraińców, — wśród których znajdowali się też i nauczyciele. W jednej wsi pod Niżyną odbyła się wielka demonstracja: w pochodzie niesiono sztandary z napisem: „Niech żyje analfabetyzm“.

W okolicy miasta Baturyna włościanie uzbroili się przeciwko bolszewikom. Wogóle „lewobrzędną“ Ukrainą

gnie się pod krutem bolszewizmem.

Machno, na Katerynosławszczyźnie, bije się z rosyjskimi bolszewikami.

„Republika“ z dnia 4 marca 1919, nr. 26 p. t.

Walki w Monachium.

WIEDEN. 3 maja noc. (Pat.) Biuro koresp. dowiaduje się z Berlina: „B. Z. am Mittag“ pod datą 2 bm. donosi z Brombergu: Jak donoszą z Monachium, dziś rano walczone tam z wielką zaciętością. Ulicę za ulicą, dom za domem zdobywały połączone wojska bawarskie, pruskie i wirttemberskie, które oczyszczały ulice. O godzinie wpół do 12 w południe walczone szczególnie krwawo na przedmieściach.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.!

Kino „Korso“

— plac Akademicki 5. —

Dziś ostatni dzień programu

Początek punktualnie o g. 3 popoł.

Premiera nadzw., zachwycającej nowości pt.:

ROZWÓD

Film objaśniający polskie napisy.

potężny dramat w 4 wielkich częściach według rozgłosnej książki Henryka Fredalla, — W głównej roli gwiazda na firmamencie filmowym, słynna z piękności

MADY CHRISTIANS.

Doborowe uzupełnienie programu.

Regestracja strat wojennych w Polsce.

WARSZAWA. 4. maja. (Pat.) Do komisarzy rządowych rozesłany został okólnik następujący: Zaprzestanie regestracji strat wojennych przez Instytucje społeczne zaniepokoiło w wysokim stopniu liczne masy poszkodowanej ludności. Poleca się więc Panu podać niezwłocznie do publicznej wiadomości, że do Sejmu ustawodawczego wniesiony został projekt ustawy o ustaleniu i szacowaniu strat wojennych

przez państwo, w myśl którego powstać mają w całym kraju (miasta, powiaty) urzędowe komisje szacunkowe miejscowe, których zadaniem będzie stwierdzenie wysokości strat wojennych, poniesionych przez ludność i przejęcie materiału dotąd zebranego. Przypuszczać należy, że ustawa w niedługiej przyszłości będzie uchwaloną, poczem niezwłocznie zorganizowane będą komisje.

60 milionów koron dla Galicyi

30 mil. na zasiłki, 20 mil. na roboty publiczne, 10 mil. inwalidom.

KRAKÓW. 4 maja. (Pat.) Dzienniki donoszą, że wskutek interwencji generalnego delegata Dr. Galeckiego minister skarbu przekazał do jego dyspozycji oprócz przyznanych już dawniej 26 i pół milionów koron dalszą sumę 62 milionów koron jako zaliczkę zwrotną z budżetu galicyjskiego na pokrycie wydatków administracyjnych. Z powyższej kwoty 30 milionów przeznaczono na wypłatę zasiłków dla rodzin osób powołanych do służby wojskowej, 20 mil. na państwowe roboty publiczne, 10 milionów na wypłatę jednorazowej zapomogi inwalidom byłej armii austriackiej a 2 miliony koron na pokrycie wydatków organizacji opieki nad ofiarami wojny w Galicyi wschod.

Czesi nie chcą płacić długów Austrii.

PRAGA. 4 maja. (Pat.) „Pravo Lidu“ zamieszcza artykuł socjalisty czeskiego Nemeca, który wyraża przekonania, że jest już dziś rzeczą pewną, iż koalicja domagać się będzie, by państwa powstałe na obszarze dawnej Austro-Węgier przyjęły na się zobowiązanie zapłacenia długów wojennych Austro-Węgier. Tymczasem zażądała już koalicja, aby republika czesko-słowacka wzięła na się część długu przedwojennego byłej monarchii wedle klucza ludności a więc 25 proc.

Nemec zauważa, że jeżeli koalicja zechce zastosować ten sam klucz także i do innych długów byłej monarchii austro-węgierskiej, natenczas położenie finansowe Czech stanie się rozpaczliwe.

Delegaci włoscy wracają do Paryża.

BERLIN. 4 maja. (Pat.) „Berl. Lok.-Anz.“ donosi z Genewy. W Paryżu oczekują wprawdzie z pewnością powrotu Sonina i Orlanda w niedzielę. Jednakże powód ich powrotu do Paryża ma być głównie ten, że Włochy nie chcą, aby w chwili wręczenia Niemcom preliminaryów pokojowych nie było ich przedstawicieli w Paryżu. Długość pobytu Orlanda i Sonina w Paryżu będzie zależała od stanowiska Wilsona.

Przyjęcie ambasadora amerykańskiego Gibsona przez Naczelnika Państwa.

WARSZAWA. (Pat.) Dnia 2 maja odbył się na niezwykle uroczystej audyencji w Belwedrze akt wręczenia listów uwierzytelniających przez pierwszego posła Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej pana Gibsona. P. Gibson wręczył Naczelnikowi Państwa list uwierzytelniający pana Wodrowa Wilsona, prezydenta Stanów Zjednoczonych. Po wręczeniu listu uwierzytelniającego poseł Gibson wygłosił przemówienie.

Naczelnik Państwa odpowiedział w słowach serdecznych i przyjaznych, dziękując szlachetnej Ameryce i jej prezydentowi za wszystko, co dla Polski czynili.

Miskolcz w rękach Czechów.

BUDAPESZT. 4 maja. (Pat.) Węg. Biuro koresp. donosi: Czesi zaatakowali 2 bm. linię Nagy-Dorosz. Komunikat węgierski donosi, że wojska węgierskie odparły 2 ataki nieprzyjacielskie, musiały się jednak cofnąć. Czesi pbsadzili Miskolcz.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Rekordowa sensacja sezonu!

PREMIERA

oryginalnego dramatu dworskiego w 5 aktach pod tytułem: 330—1

Romans

: następczyni tronu :

(księżniczki Beranii)

Od 6-go maja (wtorek) b. r. aż do odwołania

„Marysienka“ „Kopernik“

Nowiny z dnia.

Lwów, 5 maja.

REERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W poniedziałek o godz. 6:30 wieczorem „Uroczysty obchód Moniuszkowski“.

We wtorek o 6:30 wiecz. „Hrabina“, opera komiczna w 3 aktach Moniuszki.

We środę o 6:30 wiecz. „Dziady“, sceny liryczne do słów Mickiewicza „Flis“, opera „W Ubielu — przed laty“, obrazek baletowy.

We czwartek o godz. 6:30 wiecz. „Straszny dwór“ opera w 4 aktach z prologiem Moniuszki.

W piątek o 6:30 wiecz. „Halka“, opera w 3 aktach Moniuszki w nowym układzie scenicznym St. Niewia, domskiego.

ZWIĄZEK KONSUMOW, któremu nada nazwę „Związek stowarzyszeń spożywczo-gospodarczych „Jedność“, po odbyciu licznych zebrań, rozesłał już projekt starannie zredagowanego statutu wszystkim znanym konsumom i zwołał Walne i konstytuujące Zgromadzenie na dzień 6 maja (wtorek) do sali Izby handlowej przy ul. Akademickiej godz. 5 popołudniu, na które się wszystkie pragnące przystąpić do związku konsumy zaprasza.

Nowy ten związek jest stowarzyszeniem opartym wyłącznie na kooperatywie i mamy tę pewnością, że działalnością swoją odda społeczeństwu niespożyte usługi.

O ileby któremuś z konsumów nie został statut doręczony, zechce się przed dniem 6 bm. przez swego delegata potrudzić do gmachu Dyrekcyi kolei państw. ul. Zygmuntowska 1 II p. drzwi 232, gdzie otrzyma statut i wszelkie informacje.

ROZDZIAŁ DARÓW AMERYKANSKICH. Izba rękodzielnicza zawiadamia rękodzielników i przemysłowców, że wszyscy poszczególni członkowie stow. przemysłowych, którzy chcą korzystać z rozdziału darów amerykańskich dla Lwowa, mają zgłosić się u swych przełożonych korporacji, załączając na kartce swój adres mieszkania z podaniem ilości osób wedle legitymacji.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 10 maja br., po upływie tego czasu nie może żaden z reflektantów korzystać z przydziału przez Izbę rękodzielniczą.

ZYDOWSKI KOMITET RATUNKOWY będzie oleje ludności żydowskiej „potrzebującej” od wtorku, t. j. 6 bm., codziennie od godz. 3 do 6 popołudniu osobom: zamieszkałym w dzielnicy III: w lokalach przy ul. Kotlarskiej 1, Słonecznej 55, Zamarstynowskiej 23, Czackiego 1; zamieszkałym w dzielnicy II, IV: przy ul. Rzeźnickiej 15 i 18; zamieszkałym w dzielnicy V: (w śródmieściu) przy ul. Strzeleckiej 4, pl. Strzeleckim 4, ul. Sobieskiego 20; zamieszkałym w dzielnicy I i IV: przy ul. Piekarskiej 3.

Osoby, których nazwiska zaczynają się na A, B, C, zgłaszają się 6 bm. D, E, F, 7 b. m. G, H, I, 8 bm. J, K, L, 9 bm. M, N, O, 12 bm. P, R, 13 bm. Sch, St, 14 bm. S, 15 bm. T, U, V, 16 bm. W, Z, 19 bm.

Uprasza się 1) przynieść ze sobą legitymację chlebową, bez której oleju wydawać się nie będzie; 2) przynieść naczynie o szerokim pyszczku (dzbane, słój, garnek) nie zaś fiolkę; 3) przestrzegać wymienionych dni, aby uniknąć straty czasu i przykrości wystawiania w ogonku.

Oleju jest dosyć, każdy go dostanie; można i należy zachować spokój.

ROBOTNICZY I ŻOENIERZE, zajęci w „Parku lotniczym” we Lwowie, subskrybowali na Polską pożyczkę państwową 7.800 koron, jako protest przeciwko bolszewickiej propagandzie i umożliwienia rządowi zwalczania tak wrogów wewnętrznych jak i zewnętrznych.

POŻAR SUFITOWY. W ub. niedzielę, w godzinach południowych wybuchł czwarty z rzędu w ostatnich miesiącach pożar sufitowy z przyczyny wadliwej budowy komina w realności przy ul. Fredry pod l. 4. Straż pożarna ogień zlokalizowała i wkrótce ugasiła.

KUPNO HANDELES. Pani H. Bogner, zamieszkała przy ul. Kaźmierzowskiej pod l. 47, sprzedała nieznajomemu handełesowi ubranie męża za 120 koron. Podczas jej nieuwagi zapakował on razem z zakupionymi rzeczami jej nową suknię, wartości 1000 koron i ułotnił się.

SKRADZIONY TURNAU. Dr. Zygmuntowi Pieleckiemu, zamieszkałemu przy ul. Batorego pod l. 4, skradziono przed kilkoma dniami 3 obrazy Turnaua. Pan Pielecki poznał je w sklepie przy ul. Jagiellońskiej pod l. 11, gdzie nabyto je od „nieznanej kobiety” za 130 koron.

KRADZIEŻE. W ul. Wyspiańskiego pod l. 11a, skradziono ze strychu na szkodę p. F. Festenburgowej, bieliznę, wartości 3.000 koron.

PROSBA. Uprasza się tego pana kolejarza, który znalazł mój portfel z ważnymi dokumentami, by raczył zwrócić takowy z zatrzymaniem gotówki tam się znajdującej pod adresem: Filip Nieczytor, pisarz wozowy, ul. Gródecka 83, II. p. u p. Węgrzyna.

NA FUNDUSZ OCHRONKI IM. PIŁSUDSKIEGO: Sierżant L. L., 5 p. Legionów 10 kor., sierżant H. I., 5 pp. Legionów 14 kor., p. Z. Br. 6 koron.

Dalsze datki na powyższy fundusz przyjmuje administracja „Dziennika Ludowego”.

Komunikaty.

ZGROMADZENIE PALACZY I ROBOTNIKÓW KOLEJ. odbędzie się w poniedziałek, o godz. 4:30 popoł. w stow. przy ul. Bilińskich 18. Sprawy b. ważne. Jawie się wszyscy!

ZEBRANIE CZŁONKÓW „Ludowego Towarzystwa Wydawniczego” odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku kolejarzy przy ul. Gródeckiej 69.

Na zebraniu tem rozdane zostaną członkom książeczki udziałowe.

PRENUMERATE na „Dziennik Ludowy” uiszczać można codziennie w Sekretaryacie Koła kolejarzy, ul. Gródecka 69 u sekretarza Józefa Budzickiego między godz. 4-łą a 6-łą popołudniu.

Ogłoszenia Magistratu.

SŁONINA POTANIAŁA. Miejski Zakład aprowizacyjny zawiadamia, że począwszy od 5 maja b. r. cena słoniny amerykańskiej, pochodzącej z nowego transportu, sprzedawanej w sklepach miejskich, rejonowych, którym przydzielono słoninę do sprzedaży i w konsumach wynosi 23:80 kor. za 1 kg.

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Od dnia 5 maja br., o godz. 12 w poł. odbywać się będzie sprzedaż następujących towarów: R. Schreisel, ul. Krakowska l. 1. 558 kg bryndzy, 8 pak po 24 kop i 4 paki po 12 kop jaj. T. Reiss, ul. Kaźmierzowska l. 1. 333 kg bryndzy. Pinkas Weiss ul. Jasna l. 15 drzewo opałowe w ilości 8100 kg. R. Schreiber, ul. Raska l. 8, 50 skrzyń po 24 kop jaj, 2 skrzynie (100 kg) masła. F. Hebenstreit, ul. Grodzickich l. 8, 50 skrzyń jaj po 24 kop, 10 skrzyń (950 kg.) bryndzy i 2 skrzynie (100 kg) masła.

OGŁOSZENIA.

Sekundaryusz szpitala powszechnego Dr. Z. GROSSEK ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12—3, Lwów, Rynek l. 41, I. piętro. 269—2

Miód kasztelański bardzo dobry — do picia — litr Kor. 14— Sklep spożywczy, plac Smolki Nr. 4. 284—4

Uzdolnionej spodniczarki — poszukuje natychmiast pracownia Pier Plantinga, ul. Murarska 33. 296—4

Kanapka stara i sześć fotelików oraz zarzutka męska do sprzedania. Leszczyńskiego 6, drzwi nr. 5. 307—3

Czarny płaszcz, używany, damski do sprzedania. Król. Jadwigi 30, II p., ganek na prawo.

Buchalter-bilansista i korespondent, absolwent Akademii handlowej, z dłuższą praktyką, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. — Zgłoszenia pod „buchalter” w administracji „Dziennika Ludowego”. 304—2

Stolarskie meblowe roboty wykonuje przywrotnych cenach. Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego” dla „Stolarza”. 304—2

Sezon kąpielowy. Zakopane, Krynica, polerów, kelnerek, cukiernika, szukają płatniczych, kucharzy, kawiarek, kucharek, restauracyjnych, pokojowych służących. Zgłoszenia Galicyjskie biuro, Kopernika 22. 299—3

Stampilie kauczkowe oraz metalowe wykonuje najspieszniej i najtaniej fabryka stampil kauczkowych D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Monogramy srebrne na papierosnice lub portfelach ręcznie wykonane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista dr. FRISCH, ulica Wałowa l. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 300

Tabliczki mosiężne na drzwi ręcznie grawerowane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Tablice nagrobkowe metalowe dla (poległych legionistów) po K. 30 wykonuje rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. p., róg Szajnochy.

Strzelba nowa, mało używana, kaliber 16 Peterlonga do sprzedania. Rothkahl, ulica Kasztelańska 10, parter. 306—2

Dentyści
Dr. Władysław Helfer
Józef Rappaport
ordynują
ul. Kopernika 3.

DRUKARNIA
IGN. JAEGERA
mieści się obecnie
przy ul. Sykstuskiej 33.
Urządzona według najnowszych wymogów techniki — wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Broń myśliwska
wszelkich systemów naprawia dokładnie, szybko i tanio
Pracownia rusznikarska
F. GADEK, Bourlarda l. 2.

Specjalista chorób wenerycz. i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ordynuje od 8—10, 12—1 i 3—5.
ul. Kopernika l. 12. 304—1

Nasiona
koniczyn, traw, buraków pastewnych i marchwi, warzyw i ogrodowizn wyborowej jakości sprzedaje
Bank Rolniczy
we Lwowie, ulica Kopernika 20. 311—3

Nasiona warzywne
wyborowej jakości sprzedaje
Lambert i Krzysiak
ul. Podlewskiego l. 2. 243—10

Dentysta dr. Lewandowski
powrócił. Lwów, pl. Hallecki l. 7, II p.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12—5
Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter. 303—1